

# Pałestyna będzie przewodzić największej koalicji państw w ONZ

27 lipca 2018

Grupa 77, koalicja w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych obejmująca ponad 80 proc. ludności świata, przyznała przedstawicielstwu Palestyny funkcję przewodnictwa całemu blokowi w 2019 r. Obecnie pełni ją Egipt.

To kolejny dowód uznania dla Palestyńców ze strony społeczności międzynarodowej oraz kolejny cios dla Izraela i bliskowschodniej polityki Stanów Zjednoczonych.

O decyzji Grupy 77 poinformował Riyad Mansour, stały przedstawiciel Palestyny w ONZ, w telefonicznej rozmowie z The New York Times. – Będziemy prowadzić negocjacje w imieniu 135 państw – oświadczył Mansour w wypowiedzi dla dziennika.

Grupa 77 to koalicja krajów rozwijających się, obejmująca głównie regiony Globalnego Południa, lecz również wschodzące potęgi, takie jak Chiny. 77 to liczba krajów, które zawiązały ten sojusz w ONZ w 1964 r. Od tamtego czasu blok rozrósł się prawie dwukrotnie i obecnie liczy sobie 135 członków, w tym Palestynę. Koalicja, posiadająca własne struktury w ONZ, wspierała w minionych dekadach procesy dekolonizacyjne i walkę o globalną sprawiedliwość gospodarczą, próbując równoważyć reguły narzucane przez ekonomicznie najsilniejsze państwa świata. Włączała się również w walkę z apartheidem w RPA i podobne formy ucisku w innych krajach.

Palestyńskie przewodnictwo ma znaczenie głównie symboliczne. Od 2012 r. przedstawicielstwo Ramallah ma w ONZ status państwa-observatora, czyli niepełne członkostwo. Może brać udział w sesjach Zgromadzenia Ogólnego i zabierać głos, chociaż nie ma prawa głosu. Ma też wstęp do ważnych instytucji

ONZ, m.in. UNESCO i Międzynarodowego Trybunału Karnego.

Decyzja Grupy 77 jest bez wątpienia świadectwem wzrostu znaczenia Palestyny na arenie międzynarodowej. Mansour dał do zrozumienia oznacza to wzmocnienie pozycji jego kraju wobec Izraela i USA: – Oni twierdzą, że nie jesteśmy państwem – mówił w rozmowie z NYT – Teraz robimy wszystko jak normalne państwa, więc państwem jesteśmy (...) Najwyższy czas, by kraje regionu [Bliskiego Wschodu] wystąpiły otwarcie i okazały rzeczywistą pomoc narodowi Palestyny, zamiast nieustannie przemawiać z oddali.

Międzynarodowa rola Palestyny rośnie w sytuacji, gdy jej relacje dyplomatyczne ze Stanami Zjednoczonymi praktycznie ustały. Stało się tak z inicjatywy Ramallah po tym, jak prezydent Donald Trump przeniósł na początku roku ambasadę USA z Tel Awiwu do Jerozolimy, której wschodnia arabska część jest okupowana przez Izrael od 1967 r., tak jak większość ziem palestyńskich. Uznanie Jerozolimy za stolicę Izraela przez USA zostało potępionę przez społeczność międzynarodową.

Trump szczycił się wcześniej ambicjami doprowadzenia do pokoju palesteńsko-izraelskiego, jednak jego jednostronna proizraelska polityka nie sprzyja temu. USA wystąpiły z Rady Praw Człowieka na znak protestu wobec potępienia Izraela przez ONZ za majową masakrę Palestyńczyków w Strefie Gazy. Stany Zjednoczone od początku również sprzeciwiały się przyznaniu Palestynie statusu państwa-obszernika w ONZ.

Autorstwo: PJ

Źródło: [Strajk.eu](http://Strajk.eu)